

**I. ART. 23 PKE [OPŁATA TELEKOMUNIKACYJNA]**

Propozycja zmiany:

*Postulujemy przywrócenie brzmienia przepisów zgodnego z obecnym brzmieniem Prawa telekomunikacyjnego.*

Zmiana wskaźnika nie ma żadnego uzasadnienia wydatkami administracji rządowej w zakresie telekomunikacji ani nie jest w żaden sposób powiązana ze wskaźnikami ekonomicznymi Państwa czy wzrostem opłat w innych sektorach gospodarki. Przedstawiane w toku konsultacji publicznych argumenty, jakoby zmiana była związana z potrzebą zapewnienia finansowania wydatków Prezesa UKE i Ministra Cyfryzacji, które przekraczały wpływy z opłaty telekomunikacyjnej, nie jest do przyjęcia z tego względu, że żaden przepis PKE nie uprawnia Prezesa UKE do zatrzymania opłat telekomunikacyjnych czy też przekazania ich części Ministrowi Cyfryzacji. Projektowany art. 26 ust. 1 PKE przewiduje, że Prezes UKE jest jedynie poborcą opłat, które stanowią dochód budżetu państwa albo przychód Funduszu Szerokopasmowego. Tym samym nie zapewniono Prezesowi UKE czy Ministrowi Cyfryzacji lepszego finansowania dzięki zmianom regulacji dot. opłaty telekomunikacyjnej, a uzasadnienie omawianej zmiany jest pozorne.

Z tych samych powodów postulujemy rezygnację ze znaczących podwyżek innych opłat administracyjnych (np. opłaty za numerację, prawo do dysponowania zasobami częstotliwości).

Szczególny sprzeciw rodzi zmiana sposobu naliczania tych opłat, poprzez wprowadzenie odwołania do czynnika waloryzacyjnego w postaci przeciętnego wynagrodzenia za pracę. Wskutek zmian rynkowych, zabiegów statystycznych oraz legislacyjnych kwota przeciętnego wynagrodzenia publikowana przez GUS dynamicznie, rok w rok rośnie. Całkowicie odbiega tym samym od trendów cen w telekomunikacji. Ceny większości usług telekomunikacyjnych w ostatnich latach nie rosną a suma przychodów rynku telekomunikacyjnego spada (w cenach realnych). Nie ma zatem żadnego uzasadnienia ze strony rynkowej dla proponowanych zmian.

Propozycja znacznych podwyżek opłat administracyjnych związanych z telekomunikacją i zapowiedź ich regularnej waloryzacji jest o tyle niestosowna, że od lat działania administracji rządowej (w tym głównie UOKiK) w sposób niespotykany w innych krajach europejskich blokują przedsiębiorcom telekomunikacyjnym możliwość urealniania cen usług do rosnących kosztów (szczegółowe stanowisko przedstawiliśmy w odrębnym piśmie). Jest to sytuacja kuriozalna, w której organy Państwa z jednej strony aktywnie blokują rozwój dochodowości danej branży poprzez faktyczną kontrolę cen, z drugiej natomiast maksymalizują obciążenia publicznoprawne dotyczące tej branży, zapowiadając dodatkowo ich waloryzację.

Jak wskazano w Umowie koalicyjnej, podpisanej w dniu 10 listopada 2023 r. „ostatnie lata stały pod znakiem wojny wypowiedzianej przez rządzących polskim przedsiębiorcom. Bez odbudowy ducha przedsiębiorczości powrót na ścieżkę długoterminowego wzrostu

gospodarczego (...) nie będzie możliwy. Odbudujemy zaufanie pomiędzy państwem a przedsiębiorcami”.

**Mamy wątpliwości, czy przyjęty w projekcie wzrost obciążeń przedsiębiorców** (opłata telekomunikacyjna może wzrosnąć o 500%, a opłaty za niektórą numerację prawie o 60%) **nie kłóci się z zapewnieniem w Umowie koalicyjnej, że „potężny wzrost kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w ostatnich latach musi być zatrzymany”.**

Art. 24, 25, 182 ust. 7,9,11-13 PKE Opłaty związane z częstotliwościami, numeracją oraz postępowaniami przed UKE oraz wprowadzanie opłaty za postępowania dostępne prowadzone przez Prezesa UKE]

Propozycja zmiany:

- 1) *Przywrócenie maksymalnych poziomów opłat zgodnie z brzmieniem Prawa telekomunikacyjnego.*
- 2) *Usunięcie art. 183 ust. 7, 9, 11 – 13 PKE regulującego opłatę za postępowania dostępne prowadzone przez Prezesa UKE.*

Stanowczo protestujemy przeciwko podwyższeniu opłat, z poniższych powodów:

- 1) podniesienie maksymalnego poziomu opłat związanych z działalnością telekomunikacyjną budzi szczególne zastrzeżenia w kontekście czterokrotnego podwyższenia rocznej opłaty telekomunikacyjnej.
- 2) nie przedstawiono kalkulacji uzasadniającej podwyżki.
- 3) podwyżki opłat administracyjnych stoją w rażącej sprzeczności z polityką organów administracji w zakresie blokowania podwyżek cen detalicznych (co opisano w stanowisku dot. zmian warunków umów abonenckich), która blokuje rozwój branży jako takiej.
- 4) proponowane podwyżki oraz mechanizm waloryzacji opłat w oparciu o niezwiązany z rynkiem telekomunikacyjnym wskaźnik (przeciętne wynagrodzenie za pracę) budzi sprzeciw w kontekście okoliczności, iż przychody rynku telekomunikacyjnego nie rosną w ostatnich latach, a wręcz spadają.
- 5) opłaty za postępowania dostępne mają na celu, zgodnie z deklaracjami UKE, zmniejszyć liczbę tych postępowań. Jest to cel niedopuszczalny. Celem opłat nakładanych na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego powinno być wyłącznie sfinansowanie działań organu, nie zaś prowadzenie polityki regulacyjnej.
- 6) koszty działalności UKE w zakresie obsługi sporów powinna pokrywać opłata telekomunikacyjna.

Fakt podwyższenia wynagrodzenia w istocie stanowi o zwiększeniu obciążenia przedsiębiorców telekomunikacyjnych, stąd w sposób oczywisty przemawia to za obniżeniem opłat. To samo dotyczy zwiększonej inflacji.

Pragniemy podkreślić, że (co jest oczywiste w świetle stwierdzeń uzasadnienia) zwiększenie kosztów przedsiębiorców telekomunikacyjnych należy zestawić z wartością rynku telekomunikacyjnego. Poniżej prezentujemy dane (wynikające z publikowanych przez Prezesa UKE raportów o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce).

Rok	wartość (mld)
2007	38,8
2008	48,6
2009	42,2
2010	42,8
2011	43
2012	41,7
2013	40,15
2014	39,21
2015	39,5
2016	39,47
2017	39,35
2018	38,2
2019	39,6
2020	40,8
2021	40,8
2022	40,63

Oznacza to, że wartość rynku na przestrzeni ostatnich 15 lat (nie posiadamy wiarygodnych danych za lata 2004-2006 wobec braku publikacji tego parametru przez Prezesa UKE) jest w zasadzie stała.

Zatem nie zwiększyła się w sposób znaczący baza do podwyższenia opłat.

Ponadto nie rozumiemy i sprzeciwiamy się swoistej waloryzacji opłat o przeciętne wynagrodzenie.

Wskutek zmian rynkowych, zabiegów statystycznych oraz legislacyjnych kwota przeciętnego wynagrodzenia publikowana przez GUS dynamicznie, rok w rok rośnie. Całkowicie odbiega tym samym od trendów cen w telekomunikacji.

Jeszcze raz wskazujemy, że w Umowie koalicyjnej, podpisanej w dniu 10 listopada 2023 r. podkreślono: *„ostatnie lata stały pod znakiem wojny wypowiedzianej przez rządzących polskim przedsiębiorcom. Bez odbudowy ducha przedsiębiorczości powrót na ścieżkę długoterminowego wzrostu gospodarczego (...) nie będzie możliwy. Odbudujemy zaufanie pomiędzy państwem a przedsiębiorcami”*.

**Mamy wątpliwości, czy przyjęty w projekcie wzrost obciążeń przedsiębiorców** (opłaty za niektórą numerację mają wzrosnąć prawie o 60%) **nie kłóci się z zapewnieniem w Umowie koalicyjnej, że „potężny wzrost kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w ostatnich latach musi być zatrzymany”**.

## II. KWESTIA ZMIANY UMÓW

1. **Art. 306 ust. 1 PKE; uwzględnienie zmian regulowanych taryf hurtowych w cenie usługi detalicznej**

Propozycja zmiany:

Art. 306 ust. 1. *Dostawca usług komunikacji elektronicznej może dokonać jednostronnej zmiany warunków umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej w przypadku, gdy:*

*1) konieczność wprowadzenia zmian wynika bezpośrednio:*

*a) ze zmiany przepisów prawa,*

*b) z decyzji lub zaleceń pokontrolnych Prezesa UKE,*

*2) wprowadzenie zmian jest związane:*

*a) ze zmianą stawek podatku od towarów i usług;*

*b) z decyzją lub inną czynnością Prezesa UKE związanymi z określaniem wysokości opłat za usługi hurtowe wykorzystywane do świadczenia publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej,*

*Dotychczasowy pkt 2 staje się pkt 3*

*(...)*

Uzasadnienie

Wskazujemy na konieczność uregulowania zagadnienia zmiany warunków umowy abonenckiej w przypadkach, gdy umowa ta zawierana jest przez dostawcę w oparciu o korzystanie z regulowanych usług hurtowych innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Sytuacje takie stanowią coraz większą część rynku, co wynika zarówno z nasycania sieci POPC, jak i planowanych inwestycji w ramach KPO i FERC. Dostęp do tych sieci jest regulowany, a ceny usług hurtowych zatwierdzane przez Prezesa UKE. Podwyżki tych opłat stanowią okoliczność niezależną od dostawców. Przedsiębiorcy powinni mieć możliwość dostosowania się do realiów, które są od nich niezależne, a przy tym mają istotny i bezpośredni wpływ na ich działalność. Dodatkowo, zatwierdzanie opłat hurtowych przez Prezesa UKE następuje na podstawie prawa krajowego (art. 27 Megaustawy), choć dokonywane może być w ramach czynności nie mających postaci decyzji administracyjnej (będąc równocześnie aktem działania administracji w zasadzie równoważnym w skutkach decyzji). Obecne brzmienie art. 307 PKE, które odnosi się wyłącznie do pojęcia „decyzji” generuje zatem lukę, w związku z którą bardzo podobne w skutkach zdarzenia generują odmienne skutki dla dostawców.

Wskazujemy, że proponowane rozwiązanie pozostaje zgodne z art. 103 ust. 4 EKŁE. Zgodnie z tym przepisem, przedsiębiorcy mają prawo zmiany umowy, a abonenci pozbawieni są możliwości jej wypowiedzenia, w sytuacji gdy zmiana umowy wynika z przepisów unijnych lub krajowych. Działalność Prezesa UKE w zakresie regulacji cen dostępu hurtowego ma umocowanie w prawie krajowym (wskazywany wyżej art. 27 Megaustawy w odniesieniu do sieci dofinansowanych).

Wprowadzenie proponowanych niniejszym pismem zmian do art. 307 PKE przyniesie również korzyści abonentom:

- 1) Po pierwsze, brak reakcji na omawiane zagadnienie może prowadzić do stagnacji w rozwoju nasycenia ofertami detalicznymi dofinansowanych sieci.
- 2) Po drugie, powinna być możliwość reagowania na niezależne od dostawcy zmiany taryf hurtowych.

## 2. Art. 307 ust. 1 PKE; faktyczny zakaz zmiany umów na czas określony

Propozycja zmiany:

Art. 307 ust. 1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej może dokonać jednostronnej zmiany warunków umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawartej na czas określony, jeżeli konieczność wprowadzenia zmiany wynika z innych obiektywnych okoliczności niż wskazane w art. 306 ust. 1, na które dostawca usług komunikacji elektronicznej nie ma wpływu i ~~których nie mógł przewidzieć~~, jeżeli możliwość wprowadzania zmiany przewidziano w treści umowy.

Uzasadnienie

Szczególny sprzeciw budzi zaostrenie zasad wprowadzania zmian w umowach abonenckich zawartych na czas określony (art. 307 PKE). W dotychczasowej wersji projektu zmiany takich umów były możliwe z przyczyn niezależnych od przedsiębiorcy. W wersji projektu PKE zatwierdzonej przez RM natomiast, zmiany takie będą możliwe wyłącznie z przyczyn niezależnych od dostawcy, których dodatkowo „nie mógł on przewidzieć”. Takie ukształtowanie przepisów doprowadzi w praktyce do utraty prawa przedsiębiorców do dokonywania zmian umów terminowych. Zawsze bowiem możliwa jest argumentacja, iż dane zdarzenie mogło zostać przewidziane. Pokazując absurd rozwiązania wskazać można, że ani wojna, ani poważny kryzys ekonomiczny, energetyczny czy pandemiczny nie są zdarzeniami niemożliwymi do przewidzenia, zwłaszcza jeżeli dokonuje się oceny wstecznej (zawsze znaleźć można zdania pojedynczych ekspertów prognozujących nawet mało prawdopodobne scenariusze, z których część się sprawdza). Często również samo zdarzenie jest możliwe do przewidzenia, ale zupełnie niemożliwe do przewidzenia są jego skutki dla kosztów działalności przedsiębiorstwa (tak jest choćby w przypadku wojny lub zmian przepisów prawa). W zasadzie wystąpienie zmian w prawie regulującym działalność telekomunikacyjną czy w prawie podatkowym jest niemal pewne, co prowadzić może w przyszłości do ograniczania możliwości zmian umów nawet z tak oczywistych przyczyn. Nie powinno też uciec uwadze, że żaden inny sektor nie został objęty tak surowymi przepisami ograniczającymi wprowadzanie zmian w warunkach umów zawartych z konsumentami. Powstaje zatem pytanie o konstytucyjność przyjętego rozwiązania z perspektywy zasad niedyskryminacji i swobody działalności gospodarczej.

Apelujemy o wycofanie wprowadzonej zmiany, która dokonana została w oderwaniu od wyników konsultacji publicznych i mimo braku rekomendacji resortu odpowiedzialnego za rynek telekomunikacyjny.

## 3. Art. 308 ust. 1 PKE; przykładowa klauzula modyfikacyjna

Propozycja zmiany:

*Art. 308 ust. 1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej może dokonać jednostronnej zmiany warunków umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawartej na czas nieokreślony lub umowy, o której mowa w art. 303 ust. 1, ~~jeżeli możliwość wprowadzania zmiany przewidziano w treści umowy, określając w umowie okoliczności, w których zmiana może nastąpić w przypadku wystąpienia przewidzianych w treści umowy okoliczności, w szczególności takich jak:~~*

- a) okoliczności określone w art. 306 ust. 1 ustawy,*
- b) zmiana wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych,*

- c) wzrost cen towarów i usług związanych ze świadczoną usługą,
- d) wzrost obciążeń publicznoprawnych,
- e) wzrost kosztów ogólnych prowadzenia działalności i obsługi klienta,
- f) zmiana orzecznictwa lub zmiana interpretacji prawa wyrażona w komunikatach lub wytycznych organów administracji publicznej, w zakresie dotyczącym zasad świadczenia usługi,
- g) poniesienie istotnych nakładów inwestycyjnych na rozwój sieci lub zwiększenie jakości świadczonych usług,
- h) usunięcie z oferty usługi lub zmiana jej parametrów z powodu zmian technologicznych lub organizacyjnych.

#### Uzasadnienie

Umowy na rynku telekomunikacyjnym zawierane są przeważnie na wiele lat (statystycznie okres zobowiązania wynosi 24 m-ce, natomiast średni faktyczny czas związania abonenta z jednym dostawcą to 5-6 lat). Nie jest możliwe, aby warunki umów przez tak długi czas nie podlegały zmianom, zwłaszcza w okresie znacznej zmienności kosztów i wskaźników makroekonomicznych. W całej Unii Europejskiej przyjęto zasadę, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni mogą dokonywać zmian warunków zawartych umów, zapewniając abonentom co do zasady prawo rozwiązania umowy. Wynika to zarówno z EKŁE (art. 105 ust. 4), jak i z wcześniejszego orzecznictwa TSUE (sprawa C-326/14<sup>1</sup>). Wskazuje na to także praktyka organów regulacyjnych i wiodących przedsiębiorców w UE, która była opisywana przez branżę w licznych stanowiskach.

W Polsce praktyka Prezesa UOKiK czyni uprawnienie do zmiany warunków umów pozornym. Kluczowymi problemami są tutaj:

- 1) Stawianie wymogów niemożliwych do spełnienia, np. żądanie aby zmiany cen były weryfikowalne przez abonenta co do ich adekwatności, np. w zakresie proporcjonalności wzrostu kosztu do wzrostu ceny. Wymóg ten jest niemożliwy do spełnienia, gdyż większość kosztów albo nie ma bezpośredniego związku z daną usługą (wszystkie koszty ogólne), lub nie może być upubliczniona (np. koszty umów licencyjnych i usług hurtowych).
- 2) Stawianie wymogów sprzecznych ze sobą.
  - a. Wsteczne żądanie posiadania w kontraktach klauzul modyfikacyjnych, przy jednoczesnym kwestionowaniu możliwości ich masowego wprowadzenia do trwających, często wieloletnich umów.
  - b. Kwestionowanie większości stosowanych w praktyce klauzul modyfikacyjnych jako zbyt ogólnikowe (zmuszając rynek do ich rozbudowywania) przy jednoczesnym żądaniu, aby treść klauzuli była zwięzła i zrozumiała dla konsumenta.
- 3) Wytworzenie w związku z pkt 1) i 2) wieloletniej niepewności regulacyjnej, skutkującej faktyczną blokadą podstawowego prawa przedsiębiorcy, tj. prawa do kształtowania

---

<sup>1</sup> Jak wskazuje się w pkt 25: „należy zauważyć, że prawodawca Unii uznał, iż przedsiębiorstwa świadczące usługi łączności elektronicznej mogą mieć uzasadniony interes w tym, aby zmienić ceny i opłaty za swoje usługi (zob. analogicznie wyrok RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 46)”.

warunków własnej oferty detalicznej (co stanowi de facto regulację cen detalicznych, do której Prezes UOKIK nie jest uprawniony).

Stoimy na stanowisku, że powyższe problemy nie zostaną rozwiązane bez zmian legislacyjnych. Apelujemy zatem o podjęcie rozmów z sektorem telekomunikacyjnym co do uzupełnienia projektu PKE w zakresie zasad zmian umów abonenckich, tak aby dostosować panujące w Polsce zasady do standardów panujących w innych krajach Europy. Brak zmian legislacyjnych skutkować będzie istotnym ograniczeniem możliwości inwestycyjnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Jak wynika z ostatnich danych, postępuje erozja finansów firm telekomunikacyjnych (m.in. przez niemożliwość urealniania cen detalicznych), a skutki tego widać w zakresie podejmowanych inwestycji. Za przykład posłużyć mogą dofinansowania do budowy sieci. O ile w perspektywie 2014-2020, w POPC wykorzystano znaczną część środków, o tyle wykorzystanie środków w perspektywie 2021-2027 (KPO i FERC) uznać należy co najmniej za rozczarowanie. Wiele obszarów nie doczekało się chętnych na prowadzenie inwestycji, dwa duże podmioty zrezygnowały zupełnie z wykorzystania otrzymanych środków, a znaczna część innych beneficjentów rezygnuje z realizacji pojedynczych projektów pomimo podpisania umowy o dofinansowanie. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest coraz niższa marżowość usług telekomunikacyjnych i karanie polskich przedsiębiorców za to, co bez przeszkód robią wszyscy przedsiębiorcy w Unii, tj. za swobodne i adekwatne do realiów rynku kształtowanie polityki cenowej. Przy dalszym utrzymywaniu takiego kursu w polityce regulacyjnej, Polska nie zrealizuje choćby celów w zakresie łączności wynikających z przyjętych polityk krajowych i unijnych (np. Cyfrowej Dekady).

Mając na uwadze powyższe, wnosimy o wprowadzenie do art. 308 PKE przykładowego katalogu okoliczności, które mogą stanowić podstawę do zmian umów abonenckich. Zaproponowany katalog pozostaje zgodny z praktyką europejską. Wprowadzenie katalogu usunie niepewność prawną związaną z kwestionowaniem klauzul modyfikacyjnych przez organ ochrony konsumentów i co za tym idzie, pozwoli w zrównoważony sposób uregulować relacje między dostawcami i abonentami.

#### **4. Art. 306 ust. 4 i 6, art. 307 ust. 3, 308 ust. 3 PKE; forma powiadamiania abonentów o zmianach umów**

Propozycja zmiany:

*Art. 306 ust. 4. Bezzwłocznie po publikacji, o której mowa w ust. 3, dostawca usług:*

*1) doręcza na trwałym nośniku abonentowi, który udostępnił adres korespondencyjny, adres poczty elektronicznej lub adres elektroniczny innego środka komunikacji elektronicznej, o ile dostawca usług komunikacji elektronicznej umożliwi korzystanie z innego środka komunikacji elektronicznej, podane do publicznej wiadomości informacje, o których mowa w ust. 3, oraz*  
(...)

*Art. 306 ust. 6. Dostawca usług komunikacji elektronicznej niezwłocznie informuje abonentów będących stroną umowy zawartej w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej o zmianie swoich danych identyfikujących lub kontaktowych na trwałym nośniku ~~w postaci odpowiadającej formie, w jakiej została zawarta umowa, chyba że abonent złożył żądanie otrzymywania tych informacji na piśmie na wskazany adres korespondencyjny lub drogą~~*

~~elektroniczną na wskazany przez abonenta adres poczty elektronicznej lub adres elektroniczny innego środka komunikacji elektronicznej. Informacja o powyższych zmianach nie stanowi zmiany warunków umowy.~~

Art. 307 ust. 3. Dostawca usług komunikacji elektronicznej w przypadku, o którym mowa w ust. 1:

1) doręcza abonentowi będącemu stroną umowy zawartej w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej treść każdej proponowanej zmiany na trwałym nośniku ~~w postaci odpowiadającej formie, w jakiej zawarta została umowa, chyba że abonent złożył żądanie określone w ust. 4,~~  
(...)

Art. 307 ust. 4. Usunięcie

Art. 308 ust. 3. Dostawca usług komunikacji elektronicznej, w przypadku, o którym mowa w ust. 1:

1) doręcza abonentowi będącemu stroną umowy zawartej w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej treść każdej proponowanej zmiany na trwałym nośniku ~~w postaci odpowiadającej formie, w jakiej zawarta została umowa, chyba że abonent złożył żądanie określone w art. 307 ust. 4,~~

Uzasadnienie

Zwracamy uwagę, że obecna regulacja art. 306 – 308 PKE, w zakresie w którym nakłada na dostawców usług obowiązek poinformowania abonentów o zmianach umów za pomocą trwałego nośnika w postaci odpowiadającej formie zawarcia umowy, stoi w oczywistej sprzeczności z art. 104 ust. 2 w zw. z art. 101 ust. 1 EKŁE z uwagi na ustanowienia bardziej rygorystycznych zasad ochrony praw abonentów. Powyższa narusza nakaz harmonizacji zupełnej przepisów dot. ochrony użytkowników końcowych.

Argumentując powyższe wskazujemy, że:

- 1) Zgodnie z art. 104 ust. 2 akapit drugi EKŁE: *Dostawcy zawiadamiają użytkowników końcowych z przynajmniej miesięcznym wyprzedzeniem o każdej zmianie warunków umownych oraz jednocześnie informują ich o przysługującym im prawie rozwiązania umowy bez ponoszenia jakichkolwiek dalszych kosztów w przypadku niez zaakceptowania nowych warunków. Z prawa do rozwiązania umowy można skorzystać w terminie jednego miesiąca od zawiadomienia. Państwa członkowskie mogą przedłużyć ten termin o kolejne trzy miesiące. Państwa członkowskie zapewniają, aby zawiadomienia dokonywano w jasny i zrozumiały sposób na trwałym nośniku. Przepis nie zawiera żadnych wymagań odnośnie rodzaju trwałego nośnika.*
- 2) Jednocześnie art. 101 ust. 1 EKŁE stanowi, że: *Państwa członkowskie nie utrzymują w swoim prawie krajowym ani do niego nie wprowadzają przepisów dotyczących ochrony użytkowników końcowych, odbiegających od art. 102–115, w tym bardziej lub mniej rygorystycznych przepisów w celu zapewnienia różnego poziomu ochrony, chyba że przepisy niniejszego tytułu stanowią inaczej.*



### III. SPRZEDAŻ D2D

#### 1) Postulat: usunięcie art. 284 ust. 4:

4. Umowa o świadczenie usług komunikacji elektronicznej nie może być zawarta z dostawcą usług w gospodarstwie domowym poza lokalem przedsiębiorstwa w rozumieniu ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta podczas nieumówionej wizyty przedsiębiorcy w miejscu zamieszkania lub zwykłego pobytu konsumenta. Umowa ta zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa jest nieważna.

Obecna treść projektu prowadzi do faktycznej likwidacji kanału sprzedaży door2door (**D2D**).

Na wstępie należy zwrócić uwagę na dwie następujące kwestie.

Po pierwsze wskazujemy, że **kanal D2D nie jest objęty regulacją EKŁE**. Zatem powyższe przeczy przyjętej ogólnie zasadzie, że w PKE mają być regulowane jedynie kwestie wskazane w tej dyrektywie. EKŁE przewiduje transpozycję pełną, co oznacza, że nie należy wprowadzać przepisów krajowych ani gorszych, ani lepszych. Powyższe miało zapewnić, że zasady prowadzenia działalności telekomunikacyjnej w każdym Państwie Członkowskim powinny być porównywalne. Proponowana regulacja (lansowana przez poprzedników) spowoduje, że polski rynek będzie awangardą wobec rozwiązań przyjętych w innych Państwach Członkowskich.

Po drugie zwracamy uwagę, że nasz postulat został uwzględniony na etapie konsultacji. Jeszcze w stanowisku do SKRM wskazano, że „Jak wskazano w uzasadnieniu ustawy zmieniającej ustawę o prawach konsumenta (ustawa UPK), w zakresie wydłużenia terminu na odstąpienie od umowy zawartej w trakcie nieumówionych wizyt w domu konsumenta albo wycieczki, regulacja wprowadzająca termin do 30 dni ma na celu zwiększenie ochrony konsumentów. Wylistowano ponadto, że jak wynika z praktyki przepisy wskazujące na termin 14 dni należy uznać za niewystarczające, w przypadku tego rodzaju umów zawieranych w określonych okolicznościach, tj. podczas nieumówionej wizyty przedsiębiorcy w miejscu zamieszkania lub zwykłego pobytu konsumenta albo wycieczki zorganizowanej przez przedsiębiorcę. Biorąc pod uwagę powyższe należy wskazać, że w opinii projektodawcy to ustawa UPK jest podstawowym narzędziem przyznanym konsumentowi dla ochrony przed zawarciem umowy w tzw. formule door-to-door”.

Można dodatkowo wskazać, że istotnie z dniem 1 stycznia 2023 r. zostały zastrzone przepisy ustawy o prawach konsumenta w zakresie zawierania umów w lokalu konsumenta. W ramach przepisów wspomnianej ustawy, konsument nie tylko uzyskał wydłużony termin odstąpienia od takiej umowy (30 dni), ale także gwarancję niepobrania od niego żadnej opłaty, w tym przyłączeniowej, w okresie w którym ma prawo odstąpić od umowy. Odstąpienie od takiej umowy jest zatem w pełni dostępne, łatwe i bezkosztowe.

Projektowana w PKE bezwzględna nieważność umowy powoduje stan niepewności po stronie zarówno konsumenta jak i przedsiębiorcy. Jest on związany z nieograniczoną w czasie możliwością podważenia ważności umowy oraz koniecznością dochodzenia ustalenia tego faktu na drodze sądowej (gdy do odstąpienia od umowy wystarczy wysłanie oświadczenia w niemal dowolnej formie, w tym zdalnie). Nowe regulacje konsumenckie chronią konsumenta na tyle, że przepisy szczególne dotyczące wyłącznie usług telekomunikacyjnych są po prostu szkodliwe i zbędne.

Całkowity zakaz sprzedaży door2door znacząco utrudni, a być może nawet uniemożliwi, prowadzenie sprzedaży usług na obszarach o małej gęstości zaludnienia, np. obszarach objętych dofinansowaniami do budowy sieci (POPC, KPO, FEREC). Na obszarach tych nie funkcjonuje zorganizowana, łatwo dostępna konsumentom sieć punktów sprzedaży. W tym zakresie wskazujemy, że z naszego doświadczenia wynika, że ponad 80% całości sprzedaży w tym segmencie rynku odbywa się właśnie z wykorzystaniem tego kanału sprzedaży. Zakaz zawierania umów door2door może powodować pogłębienie wykluczenia cyfrowego tych rejonów oraz ograniczenie zwrotów z inwestycji poczynionych przez operatorów w te sieci. Jednocześnie, może to stanowić czynnik rezygnacji z dalszych inwestycji w dofinansowane sieci (KPO/FEREC). Jest to też przejaw niekonsekwencji polityki, która z jednej strony zmierza do podłączenia jak największej liczby punktów adresowych na wykluczonych obszarach oraz przeznaczają na ten cel znaczne środki publiczne, a z drugiej strony całkowicie zakazuje jednej z najbardziej dostosowanej do realiów tych obszarów metod sprzedaży usług. Naszym zatem zdaniem proponowany przepis jest sprzeczny z postulatami wydatkowania środków publicznych.

Ponadto jak rozumiemy, zamysł Autorów wynika z przekonania o wyższości nieważności umowy ex tunc od możliwości odstąpienia od niej. Jednak z perspektywy klienta, który padł ofiarą nieuczciwych praktyk, nie jest to istotna zmiana, ponieważ zdeterminowani oszuści i tak będą wysyłali do abonentów wezwania do zapłaty niezależnie od tego, czy umowa jest nieważna. Z uwagi na powyższe, potwierdzenie faktu nieistnienia umowy będzie i tak wymagało ze strony konsumenta wystąpienia z powództwem o ustalenie. Prowadzący oszukańczą działalność przedsiębiorcy generalnie nie kierują wobec abonentów pozwów o zapłatę, bazując na niestety słusznym przekonaniu, że duża część abonentów dobrowolnie zapłaci żądane kwoty.

Trzeba też podkreślić, że możliwości unieważnienia umowy zawartej pod wpływem oszukańczych praktyk przedsiębiorcy przewiduje art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Wnosimy o poddanie proponowanej regulacji szczegółowej analizie pod kątem zgodności z zasadą zupełnej harmonizacji wynikającą z dyrektywy 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów oraz dyrektywy 2005/29/WE z dnia 11 maja 2005 r. o nieuczciwych praktykach handlowych.

Dyrektywa 2011/83/WE w sposób zupełny określa wymogi związane z zawieraniem umów poza lokalem przedsiębiorstwa. Art. 9 ust. 1a tejże dyrektywy stanowi, że:

*„1a. Państwa członkowskie mogą przyjąć przepisy, zgodnie z którymi okres na odstąpienie od umowy wynoszący 14 dni, o którym mowa w ust. 1, zostaje wydłużony do 30 dni w przypadku umów zawieranych w kontekście nieumówionych wizyt przedsiębiorcy w domu konsumenta lub wycieczek zorganizowanych przez przedsiębiorcę, których celem lub skutkiem jest promocja lub sprzedaż produktów konsumentom, z myślą o ochronie uzasadnionych interesów konsumentów w odniesieniu do agresywnych lub wprowadzających w błąd praktyk marketingowych lub sprzedażowych. Takie przepisy muszą być proporcjonalne, niedyskryminujące i muszą być uzasadnione ochroną konsumenta”.*

Zatem zgodnie z dyrektywą konsumencką ochrona konsumenta w prawie krajowym polegać ma na wydłużeniu terminu na odstąpienie od umowy (art. 9 ust. 1a). Wprowadzanie dodatkowych sankcji w tym zakresie, w tym zawartej w PKE sankcji nieważności umowy, stanowi naruszenie wspomnianej dyrektywy.

Zakaz zawierania umów poza lokalem przedsiębiorstwa podczas nieumówionej wizyty stoi w sprzeczności z dyrektywą 2005/29/WE o nieuczciwych praktykach handlowych. Dyrektywa ta wprowadziła zamkniętą listę praktyk handlowych nieuczciwych w każdych okolicznościach, która stoi na przeszkodzie wszelkim przepisom krajowym ustanawiającym podobny zakaz w stosunku do praktyk rynkowych. Przekonało się o tym również państwo polskie, ponieważ TS UE w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie C-522/08 Telekomunikacja Polska uznał za sprzeczny z dyrektywą przepis prawa telekomunikacyjnego, który zakazywał uzależniania zawarcia umowy o świadczenie publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych od zawarcia przez użytkownika końcowego umowy o świadczenie innych usług lub nabycia urządzenia u określonego dostawcy.

Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Prezesa UOKiK wyrażoną w toku konsultacji publicznych (odpowiedź na uwagę nr 44, Stanowisko do uwag zgłoszonych do projektu ustawy o zmianie ustawy o prawach konsumenta oraz niektórych innych ustaw (KONSULTACJE PUBLICZNE), Warszawa, 8.12.2021 r.

<https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12348651/12800332/12800333/dokument536462.pdf>), gdzie Prezes UOKiK odpowiadając na zgłoszony przez stowarzyszenie konsumenckie postulat wyjaśnił, że:

*„Nie można natomiast skonstruować dodatkowej stypizowanej nieuczciwej praktyki rynkowej ponieważ dyrektywa 2005/29/WE dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym stanowi harmonizację maksymalną”.* Tymczasem do konstruowania takiej praktyki dochodzi, tylko nie w tym konkretnym akcie prawnym, który transponuje dyrektywę. W odniesieniu do prounijnej wykładni TS UE już ponad 30 lat temu stwierdził, że obowiązek ten obejmuje również przepisy krajowe, które nie mają na celu implementacji dyrektyw bądź które istniały przed wejściem w życie określonej dyrektywy (TSUE w sprawie C-106/89 Marleasing).

Warto przy tym zwrócić uwagę, że cel tej regulacji jest taki sam jak w przytoczonym powyżej art. 9 ust. 1a dyrektywy 2011/83, czyli ochrona przed agresywnymi lub wprowadzającymi w błąd praktykami przedsiębiorców, co samo w sobie przesądza, że proponowana regulacja dotyczy praktyki rynkowej. Element zaskoczenia, który może towarzyszyć nieumówionej wizycie, może być zatem kwestionowany wyłącznie wówczas, kiedy jednocześnie doszło do wprowadzenia konsumenta w błąd (praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd) lub nękania, przymusu lub bezprawny nacisk (agresywna praktyka rynkowa). Zakaz zawierania umów podczas nieumówionej wizyty per se będzie ewidentnie sprzeczny z dyrektywą o nieuczciwych praktykach handlowych.

Należy również zadać pytanie, czemu służy wprowadzenie takiego zakazu? Zwracamy uwagę, że od 3 lipca 2021 r. przedsiębiorstwa energetyczne nie mogą zawierać umów poza lokalem przedsiębiorstwa z odbiorcami w gospodarstwach domowych (np. podczas wizyty przedstawiciela w domu odbiorcy). Powyższe faktycznie wyłączyło stosowanie TSA (tj. zmianę sprzedawcy EE) w taryfie G. W całym 2023<sup>2</sup> roku 17.780 konsumentów zdecydowało się na zmianę sprzedawcy. Jest to bardzo mała ilość w porównaniu sprzed zmiany. Dla przykładu

---

<sup>2</sup> Źródło: <https://www.ure.gov.pl/pl/urząd/informacje-ogolne/aktualnosci/11701,W-2023-r-sprzedawce-pradu-zmieniło-blisko-26-tys-odbiorców-Lącznie-od-2007-roku-.html>

tylko w I połowie 2020 r. zmiany takiej dokonało 24.306 odbiorców<sup>3</sup>. Należy zatem spodziewać się takiego samego efektu na rynku telko.

Poza wskazanym powyżej segmentem sprzedaży na rynku sieci finansowanych ze środków publicznych również na rynku usług stacjonarnych kanał ten jest wykorzystywany podobnej skali. Efekty regulacji będą miały skrajnie negatywny wpływ na konkurencję.

## 2) Art. 284 ust. 5 PKE [Wydanie decyzji zakazującej prowadzenia działalności telekomunikacyjnej z powodu naruszania warunków zawierania umów]

Propozycja zmiany:

*5. W przypadku uporczywego naruszania obowiązków dotyczących zawierania umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, o których mowa w ust. 1–4 oraz w art. 285–295, w szczególności przez wprowadzanie abonenta w błąd na etapie zawierania umowy przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej lub podmiot działający w jego imieniu i na jego rzecz, Prezes UKE może, w drodze decyzji:*

1) *wydać publiczne ostrzeżenie wskazujące osobę odpowiedzialną za naruszenie prawa ~~oraz~~, charakter tego naruszenia oraz termin w jakim dostawca zobowiązany jest do jego zaniechania pod rygorem zastosowania uprawnienia z pkt 2), ~~lub~~*

2) *po bezskutecznym upływie terminu wskazanego w ostrzeżeniu wydanym zgodnie z pkt 1), zakazać temu dostawcy usług wykonywania działalności telekomunikacyjnej na okres do 5 lat.*

Postulujemy, aby tak poważny środek był uzależniony od wcześniejszego ostrzeżenia. Projekt już teraz przewiduje wydanie ostrzeżenia. W naszym przekonaniu takie ostrzeżenie powinno obligatoryjnie poprzedzać wydanie decyzji.

## IV. **ART. 331 W ZW. Z ART. 292 UST. 1 PKE [PRZEPADEK NIEZWRÓCONYCH ŚRODKÓW Z DOŁADOWAŃ NA RZECZ FUNDUSZU SZEROKOPASMOWEGO ORAZ KWESTIA DYSPOZYCJI TEGO PRZEPISU]**

Izby nie kwestionują wynikające z EKŁE konieczności wdrożenia obowiązku zwrotu na rzecz konsumenta, wpłaconych przez niego i niewykorzystanych środków prepaid. Zwracamy jednak uwagę, że przyjęte w projekcie ustawy PKE rozwiązanie w zakresie corocznego przekazywania niezwróconych konsumentowi środków Funduszowi Szerokopasmowego (docelowo na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia) pozostaje w sprzeczności z zasadą pełnej harmonizacji wyrażonej w dyrektywie i będzie prowadziło do jej wadliwej implementacji.

Nie zmienia tego słuszny cel polegający na finansowaniu lub dofinansowaniu świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie profilaktyki i leczenia dzieci i młodzieży uzależnionych od technologii cyfrowych. Mając na uwadze, że wspomniane uzależnienia dotyczą usług cyfrowych, które nie są oferowane przez dostawców usługi komunikacji głosowej, spodziewamy się, że analogiczne regulacje będą rozszerzane na inne branże świadczące usługi w modelu przedpłaconym z wykorzystaniem różnego rodzaju kart, voucherów czy bonów.

Podkreślić przy tym należy, iż nowe przepisy z dużym prawdopodobieństwem nie pozostaną bez wpływu na kształt oferowanym konsumentom rozwiązań w ofertach pre-paid.

---

<sup>3</sup> Źródło: <https://www.ure.gov.pl/pl/energia-elektryczna/zmiana-sprzedawcy-monit/8961,682-tys-odbiorcow-w-gospodarstwach-domowych-zmienilo-sprzedawce-pradu.html>.

Nie jest to jedyna sprzeczność art. 331 PKE w dyrektywą. Art. 106 ust. 6 EKŁE, który reguluje zwrot niewykorzystanych środków pre-paid, dotyczy przenośności numerów, tymczasem polskie przepisy przewidują zwrot środków pre-paid w szerszym zakresie, tj. w każdym przypadku wygaśnięcia ważności konta, co jest sprzeczne z zasadą pełnej harmonizacji określonej w art. 101 ust. 3 EKŁE.

## V. UFOR

Art. 2 pkt 75) [Definicja usługi fakultatywnego obciążania rachunku jest zbyt szeroka i obejmuje usługi komunikacji elektronicznej, które będą uregulowane dostatecznie w PKE]

### Propozycja zmiany:

*Art. 2. Określenia użyte w ustawie oznaczają:*

*„75) usługa fakultatywnego obciążania rachunku – usługę polegającą na pośredniczeniu przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług innych niż usługi ubezpieczeniowe oraz usługi komunikacji elektronicznej lub pośredniczeniu w płatności za te towary lub usługi, której wartość jest uwzględniana na rachunku za wykonane usługi komunikacji elektronicznej lub pokrywana ze środków z dotadowań;”*

Postulujemy, żeby definicja usługi fakultatywnego obciążania rachunku („UFOR”) została tak zmieniona, aby nie obejmowała usług komunikacji elektronicznej.

Usługi komunikacji elektronicznej nie wymagają dodatkowych wymogów skoro będą przedmiotem obszernej regulacji w PKE, a zdarza się, że na jednym rachunku rozliczane są opłaty za różne usługi komunikacji elektronicznej świadczone przez odrębne spółki na mocy osobno zawieranych z klientem umów (np. usługa dostępu do internetu oraz usługa telewizji). Projektowane regulacje dot. UFOR nie powinny wprowadzać ograniczeń i dodatkowych wymogów dla możliwości oferowania w przyszłości usług komunikacji elektronicznej w ramach przytoczonego modelu.

Ograniczenie regulacji dotyczącej usługi fakultatywnego obciążania rachunku („UFOR”) do nałożenia na dostawców komunikacji elektronicznej obowiązku nieodpłatnego zablokowania na żądanie abonenta możliwości korzystania z usługi fakultatywnego obciążania rachunku (opt-out), zwiększenia domyślnego limitu oraz do pozostawienia obowiązku autoryzacji transakcji przez abonenta.

### Propozycja zmiany:

*Art. 349 PKE. 1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej, który świadczy usługi fakultatywnego obciążania rachunku, jest obowiązany oferować abonentom co najmniej cztery progi kwotowe, które wynoszą 35, 70, 100 i 200 zł dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku – dla każdego miesiąca kalendarzowego.*

*2. W przypadku gdy abonent nie wybrał progu kwotowego, próg ten wynosi 100 zł dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku – dla każdego miesiąca kalendarzowego.*

*3. W momencie osiągnięcia progu kwotowego dostawca usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany do:*

- 1) natychmiastowego poinformowania abonenta o tym fakcie;*
- 2) zablokowania możliwości nabycia towarów lub usług z wykorzystaniem usługi fakultatywnego obciążania rachunku.*

4. Po osiągnięciu progu kwotowego w danym okresie rozliczeniowym, a w przypadku jego braku – w danym miesiącu kalendarzowym, świadczenie usługi fakultatywnego obciążania rachunku jest możliwe wyłącznie po określeniu przez abonenta wyższego progu kwotowego, do wysokości tego progu.

5. Dostawca usług, o którym mowa w ust. 1, jest obowiązany na żądanie abonenta do niezwłocznego i nieodpłatnego zablokowania abonentowi możliwości korzystania z usługi fakultatywnego obciążania rachunku w każdym czasie, w sposób prosty i wolny od opłat.

6. Żądanie abonenta, o którym mowa w ust. 5, może zostać wyrażane i wycofane przez cały okres obowiązywania umowy.

7. Dostawca usług, o którym mowa w ust. 1, potwierdza abonentowi na trwałym nośniku:

1) wybrany przez abonenta próg kwotowy, o którym mowa w ust. 1, lub

2) wyrażone albo wycofane żądanie, o którym mowa w ust. 6.

Konsekwencją uwzględnienia powyższej propozycji będzie też usunięcie art. 72 wPKE.

Postulujemy ograniczenie regulacji dotyczącej UFOR do nałożenia na dostawców komunikacji elektronicznej obowiązku nieodpłatnego zablokowania na żądanie abonenta możliwości korzystania z usługi fakultatywnego obciążania rachunku (opt-out) oraz do pozostawienia obowiązku autoryzacji transakcji przez abonenta.

Jedynym nawiązaniem do UFOR w Kodeksie jest wskazanie w załączniku VI część A lit. h) Kodeksu „usługi dodatkowej dezaktywacji fakturowania stron trzecich (*facility to deactivate third party billing*)” jako jednej z usług dodatkowych, której świadczenia państwa członkowskie mogą wymagać od dostawców usług komunikacji elektronicznej.

Zgodnie z przepisami Kodeksu Polska nie musi zatem wdrażać żadnych wymagań w zakresie UFOR, ewentualnie przepisy PKE powinny wymagać od dostawcy usług komunikacji elektronicznej wyłącznie, aby na żądanie abonenta dostawca wyłączył żądającemu abonentowi możliwość korzystania z UFOR (*opt-out*). Tymczasem przepisy projektu PKE znacząco odbiegają od przepisów Kodeksu i nie zważając na maksymalny charakter harmonizacji nakładają na dostawców usług komunikacji elektronicznej szereg wymogów, których w Kodeksie nie ma:

- w miejsce kodeksowej możliwości zablokowania usługi fakturowania na żądanie abonenta (*opt-out*) mamy obowiązek uzyskania zgody na świadczenie UFOR (*opt-in*), nakładający zbędną warstwę regulacji na przepisy konsumenckie i dodatkowo obwarowany wymogiem utrwalenia zgody abonenta na trwałym nośniku;
- nieobecny w Kodeksie wymóg oferowania progów kwotowych na UFOR połączony z obowiązkiem blokowania możliwości korzystania z usługi z momentem osiągnięcia progu;
- nieobecny w Kodeksie próg domyślny na UFOR w wysokości 70 zł, który ma być uruchamiany abonentom, którzy nie określili innego progu;
- nieobecny w Kodeksie wymóg autoryzacji.

Nie ulega zatem wątpliwości, że przepisy projektu PKE w zakresie dotyczącym UFOR, nie stanowią implementacji Kodeksu, stanowią natomiast krajową inicjatywę wychodzącą ponad wymagania Kodeksu, pomimo maksymalnego poziomu harmonizacji zapisanego w Kodeksie.

Z posiadanych przez Izbę informacji wynika, w żadnym innym kraju UE regulacje dotyczące usług typu *direct carrier billing* („DCB”) objętych definicją UFOR, nie są tak rygorystyczne

jak w projektowanej ustawie, w szczególności w żadnym innym kraju nie wprowadzono przymusowego modelu *opt-in* dla tego typu usług.

Podkreślenia wymaga, że tak rygorystyczne regulacje dotyczące UFOR doprowadzą do znaczącego ograniczenia rynku takich usług, a tym samym naruszą istniejącą równowagę konkurencyjną, czyniąc usługi świadczone przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych mniej atrakcyjnymi i bardziej skomplikowanymi w stosunku do analogicznych usług świadczonych przez inne podmioty, które nie zostaną objęte takimi regulacjami (np. BLIK).

Od początku prac nad projektem PKE potrzeba wprowadzenia regulacji UFOR uzasadniana była przez projektodawcę przykładami nieprawidłowego działania usług typu DCB. Pragniemy wskazać, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni, we współpracy m.in. z dostawcami serwisów oferowanych w modelu DCB, wypracowali szereg rozwiązań, których celem było powszechne usunięcie wszelkich nieprawidłowości w tym zakresie i standaryzacja usług świadczonych w modelu DCB.

Naszym zdaniem rygorystyczne wymagania w zakresie UFOR nie są już potrzebne, gdyż obecnie:

- nie ma możliwości aktywacji usług DCB z wykorzystaniem karty SIM umieszczonej w modemie albo routerze (a takie przypadki były wskazywane jako uzasadnienie dla wprowadzenia do projektu PKE rygorystycznych wymagań dotyczących UFOR);
- aktywacja każdej usługi DCB wymaga autoryzacji przez abonenta, np. kodem PIN;
- aktywacja każdej usługi DCB jest od razu potwierdzana wiadomością SMS;
- każdy abonent na fakturze otrzymuje informację o cenie usługi i jej dostawcy;
- każdy abonent może w dowolnym momencie i bez opłat zażądać od operatora komórkowego wyłączenia możliwości korzystania z usług DCB.

W praktyce zatem usługi typu UFOR już dzisiaj muszą być autoryzowane przez abonenta, co eliminuje wszystkie niedoskonałości procesu, które w przeszłości były przyczyną dodania do projektu PKE rygorystycznych wymagań w zakresie UFOR.

W celu ochrony interesów konsumentów w zupełności wystarczające zatem będą przepisy PKE, które:

- nałożą na dostawców usług komunikacji elektronicznej obowiązek nieodpłatnego zablokowania na żądanie abonenta możliwości korzystania z usługi fakultatywnego obciążania rachunku (co będzie wykonaniem Kodeksu);
- będą wymagały autoryzowania transakcji przez abonenta do aktywacji usługi i obciążenia rachunku.

Możliwość zablokowania przez abonenta możliwości korzystania z UFOR oraz wymóg autoryzacji przed uruchomieniem usługi podmiotu trzeciego i obciążeniem rachunku razem gwarantują abonentom pełne bezpieczeństwo i kontrolę nad korzystaniem z usługi UFOR. Wymagania dotyczące zgód utrwalanych na trwałym nośniku i progów kwotowych na usługi rozliczane w modelu UFOR, jako zbędne z perspektywy realnych potrzeb abonentów, powinny zostać usunięte z projektu PKE.

Odnosnie do zwiększenia domyślnego progu kwotowego - próg domyślny w wysokości 70 zł został wprowadzony do projektowanych przepisów już kilka lat temu, podczas prac legislacyjnych nad projektem PKE prowadzonych w poprzedniej kadencji Sejmu. Przez ten czas inflacja spowodowała, że kwota 70 zł nie jest już wystarczająca. Biorąc pod uwagę, że ceny towarów i usług wciąż rosną, projektowane przepisy muszą być tak skonstruowane, aby wysokość domyślnego progu kwotowego w nadchodzących latach nie utrudniała

abonentom możliwości korzystania z najbardziej popularnych usług rozliczanych w modelu UFOR. Tym bardziej, że domyślny próg kwotowy na usługi rozliczane w modelu UFOR zapisywany jest w przepisach rangi ustawy, a więc podniesienie tego progu w przyszłości będzie wymagało nowelizacji ustawy, co zwiększa prawdopodobieństwo, że raz określony domyślny próg kwotowy nie będzie waloryzowany przez wiele lat.

## **VI. ART. 447 [PODSTAWA OBLICZANIA KAR PIENIĘŻNYCH (ADMINISTRACYJNYCH)]**

Po raz już kolejny zmuszeni jesteśmy do zakwestionowania podstawy obliczania kar pieniężnych (administracyjnych) obliczanych od przychodu z całej działalności podmiotu ukaranego w roku poprzednim, a nie jedynie od przychodu uzyskanego w roku minionym z działalności telekomunikacyjnej [art. 447 ust. 1 i art. 447 ust. 5 oraz art. 448 ust. 1 in fine PKE].

We wskazanych powyżej przepisach kara pieniężna wiąże się z naruszeniem stosownych regulacji prawnych lub obowiązków związanych z realizacją przez dany podmiot działalności telekomunikacyjnej.

Należy zważyć, że nie każdy podmiot będący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym prowadzi działalność gospodarczą wyłącznie w zakresie telekomunikacji albowiem są podmioty które w ramach przedsiębiorstwa prowadzą różnorodną działalność, w tym także telekomunikacyjną (np. sprzedaż komputerów, doradztwo informatyczne dla ludności etc.).

Natomiast najjaskrawszym przykładem zdecydowanego pokrzywdzenia przedsiębiorcy telekomunikacyjnego karą pieniężną obliczaną od całego przychodu z działalności, a nie tylko od przychodu z działalności telekomunikacyjnej, mogą być spółdzielnie mieszkaniowe.

Wbrew pozorom wiele spółdzielni mieszkaniowych posiada status przedsiębiorców telekomunikacyjnych (około 60 spółdzielni wpisanych jest do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych) i chociażby w Związku Telewizji Kablowych w Polsce Izba gospodarcza jest ich zrzeszonych siedemnaście.

W ramach prowadzenia działalności gospodarczej i statutowej spółdzielnie mieszkaniowe uzyskują w skali roku wielomilionowe przychody pochodzące głównie z działalności innej niż telekomunikacyjna, a mianowicie inwestycyjnej (budowa nowych lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu), zarządzania własnymi i cudzymi nieruchomościami, prowadzenie działalności kulturalno- oświatowej, wynajmowanie lokali, prowadzenie własnej działalności remontowo- budowlanej, a wśród tych wszystkich rodzajów działalności realizowanej przez spółdzielnie mieszkaniowe roczne przychody z tytułu działalności telekomunikacyjnej stanowią niewielką tylko część wszystkich przychodów spółdzielni mieszczącą się w granicach od 2% do 5 %, w nielicznych przypadkach na poziomie zbliżonym do 10 % z całej działalności statutowej i gospodarczej spółdzielni mieszkaniowej.

W takiej sytuacji rażąca niesprawiedliwością niemożliwą do pogodzenia z zasadami słuszności oraz konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej [art. 2 Konstytucji RP] jest obliczanie kary wymierzonej spółdzielni mieszkaniowej przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej lub Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych od całego rocznego przychodu spółdzielni mieszkaniowej, a nie tylko od przychodu uzyskanego z działalności telekomunikacyjnej, w ramach której zaistniały podstawy do wymierzenia kary.



W skrajnych przypadkach może dojść do sytuacji wręcz rażąco krzywdzącej dla spółdzielni mieszkaniowej, której wysokość kary pieniężnej (3 %) liczonej od przychodów z całej działalności spółdzielni może nawet przekroczyć całoroczny przychód uzyskany z prowadzonej działalności telekomunikacyjnej.

Należy wreszcie skończyć z rażąco niesprawiedliwą regulacją, w świetle której przedsiębiorca telekomunikacyjny prowadzący dodatkowo lub głównie działalność nietelekomunikacyjną karany jest z tego tytułu wymierzaniem mu kary obliczanej od całego rocznego przychodu z działalności obejmującego nie tylko przychody z działalności telekomunikacyjnej, ale i przychody pozyskiwane z innych źródeł ich uzyskania.

Znamienne w przedmiotowej sytuacji jest to, że projektodawca w przypadku wymierzania kary pieniężnej (administracyjnej) oblicza ją od przychodu z całej działalności statutowej, czy też gospodarczej danego podmiotu mając niejaką trudność w ustaleniu przychodu z realizowanej przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego działalności telekomunikacyjnej, ale już w ramach przepisów poświęconych opłacie telekomunikacyjnej nagle dla projektodawcy nie stanowi problemu ustalenie wysokości przychodu uzyskanego przez tego rodzaju przedsiębiorcę jak choćby spółdzielnia mieszkaniowa, jedynie z działalności telekomunikacyjnej, gdyż to roczna wysokość tegoż przychodu przesądza o zakwalifikowaniu lub też nie podmiotu do grona podmiotów zobligowanych do uiszczania opłaty telekomunikacyjnej (art. 23 ust. 7 projektu PKE), a nadto podstawę obliczenia opłaty telekomunikacyjnej stanowi przychód przedsiębiorcy telekomunikacyjnego uzyskany z prowadzonej przez niego działalności telekomunikacyjnej (art. 23 ust. 2, ust. 4, ust. 9 projektu PKE).

Stanowczo zatem Izby wnioskuje o to, aby w art. 447 ust. 1 PKE, art. 447 ust. 5 PKE oraz w art. 448 ust. 1 in fine PKE przy określaniu podstawy obliczania kary pieniężnej (administracyjnej) po słowie „kalendarzowym” dodać treść w brzmieniu „z tytułu prowadzonej przez ukaranego działalności telekomunikacyjnej”.